

Tureckie wojska wkroczyły do Syrii na 200 metrów

20 lutego 2016

W czwartek syryjska armia poinformowała, że miasto Kinsabba na północnym zachodzie Syrii zostało wyzwolone przez wojska rządowe. W ubiegłym tygodniu syryjskie siły rządowe odzyskały kontrolę nad znaczną częścią granicy z Turcją w prowincji Latakia. Jak wielokrotnie podkreślali przedstawiciele syryjskiej armii, przejęcie całkowitej kontroli nad strefą przygraniczną należy do priorytetowych zadań, bo pozwoli na odcięcie dróg zaopatrzenia dżihadystów z sąsiedniego państwa.[SN]

Zachodnie media często podają niepełne informacje na temat okrucieństw terrorystów na Bliskim Wschodzie, w tym w Syrii – ocenił pełnomocnik MSZ Federacji Rosyjskiej ds. Demokracji i Nadrzędności Prawa Konstantin Dołgow. Dołgow podkreślił, że bez zwycięstwa nad terroryzmem „nie można mówić o tym, że sytuacja w regionie pod względem humanitarnym, odnośnie praw człowieka wróci do normy”. „Na Zachodzie bardzo często media podają niepełne informacje na temat tego, jakich okrucieństw dopuszczali się i dopuszczają się terroryści. Próbują bez podawania dowodów oskarżyć o coś Rosję, że nasze siły powietrzne niszczą infrastrukturę cywilną. Natomiast o licznych dowodach na setki tysięcy ofiar terrorystów w Syrii, i nie tylko w Syrii, nie mówi się wszystkiego” – powiedział rosyjski dyplomata podczas konferencji prasowej w MAI „Rossija siegodnia”. [SN]

Kurdyjska agencja prasowa Hawar podała, że w północno-zachodniej części Syrii pojawiły się tureckie siły zbrojne. Wkroczyły około 200 metrów w głąb kraju i zaczęły kopać rowy oraz stawiać mur niedaleko wioski Meydan Ekbise. Turcja prawdopodobnie realizuje właśnie plan budowy strefy buforowej.

Turcja w dalszym ciągu ostrzeliwuje pozycje syryjskich Kurdów a Erdoğan żali się, że Stany Zjednoczone popierają tych „terrorystów” i dostarczały im broń, która obecnie służy im w walce z rebelią. Warto również dodać, że z Turcji do przygranicznego miasta Azaz przybyło niedawno kilkuset uzbrojonych mężczyzn, którzy zasilili szeregi tzw. opozycji. Rosyjskie media mówią o niszczonych dostawach broni, które CIA dostarcza antyrządowym rebeliantom. Zresztą zachodnie agencje informacyjne również donoszą, że od pewnego czasu do Syrii dostarczane są coraz większe ilości broni. Były dyrektor Federalnej Służby Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej Nikołaj Kowalow dał jasno do zrozumienia, że tureckie i saudyjskie wojska, jeśli wkroczą do Syrii, zostaną najprawdopodobniej zaatakowane z powietrza. Turcja właśnie rozmieściła tam swoje wojska, a syryjskie władze nie wyraziły na to zgody. Jeśli rząd w Damaszku uzna ich za najeźdźców i poprosi Rosję o wsparcie, prawdopodobnie będzie to początek wojny totalnej.[ZNZ]

Tureckie władze nie powinny wyolbrzymiać wsparcia ze strony NATO w przypadku konfliktu zbrojnego z Rosją – uprzedził minister spraw zagranicznych Luksemburga Jean Asselborn w wywiadzie dla gazety „Spiegel”. „Sojusznicy w ramach NATO już wysłali sygnał Ankarze, że nie udzielą jej wsparcia wojskowego, jeśli turecka armia dopuści się aktu agresji w stosunku do Federacji Rosyjskiej” – powiedział Asselborn. Minister przypomniał, że „NATO pomaga państwom członkowskim tylko w tym przypadku, jeśli zostały one zaatakowane”. Szef luksemburskiej dyplomacji oświadczył, że w tej kwestii wypowiada się w imieniu wszystkich krajów członkowskich sojuszu.[SN]

Ankara może podjąć działania wobec Stanów Zjednoczonych, w tym także w kwestii bazy lotniczej Incirlik na południu Turcji, gdzie stacjonują amerykańskie samoloty wojskowe, jeśli Waszyngton nie uzna syryjskiej kurdyjskiej Partii Unii Demokratycznej (PDS) za organizację terrorystyczną, powiedział

doradca prezydenta Turcji Seref Malkoc. „Jeśli Stany Zjednoczone są faktycznie przyjacielem i sojusznikiem Turcji, to powinny uznać PDS – syryjskie skrzydło RPK (zdelegalizowanej w Turcji Partii Pracujących Kurdystanu) – za organizację terrorystyczną. Jeśli przyjaciel postępuje jak wróg, to mogą zostać podjęte środki i one nie będą się ograniczać tylko do bazy „Incirlik”, Turcja ma ogromne możliwości. Stany Zjednoczone w Syrii działają z Rosją przeciwko Turcji. Czy można to wyjaśnić?” – cytuje Malkoca gazeta Bugun.[SN]

Nie ustalono na razie terminu rozpoczęcia operacji w Syrii, choć jest on omawiany – powiedział agencji Sputnik doradca saudyjskiego ministra obrony Ahmed Asiri. „Oдноśnie terminu, obecnie trwają konsultacje ekspertów wojskowych, którzy określą ramy czasowe, miejsce operacji, liczbę (żołnierzy) i jakościowe właściwości operacji” – wyjaśnił Asiri. Wcześniej władze Arabii Saudyjskiej poinformowały o ewentualnym przeprowadzeniu operacji lądowej w Syrii w ramach koalicji międzynarodowej pod wodzą Stanów Zjednoczonych. Poinformowano, że Rijad zamierza wysłać do Syrii kilka tysięcy żołnierzy, a operacja może być przeprowadzana w koordynacji z Turcją. Władze Zjednoczonych Emiratów Arabskich i Kataru oświadczyły, że mogą się do niej przyłączyć.[SN]

Prezydent Rosji Władimir Putin i król Arabii Saudyjskiej Salman bin Abdulaziz Al Saud w rozmowie telefonicznej wyrazili chęć uregulowania kryzysu w Syrii oraz zapewnienia bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie – poinformowała służba prasowa Kremla. „Wyrażono wzajemną chęć dalszego rozwijania rosyjsko-saudyjskiej współpracy we wszystkich dziedzinach. Zwrócono uwagę na uregulowanie sytuacji w Syrii, zapewnienie stabilizacji i bezpieczeństwa we wszystkich regionach Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej” – czytamy w oświadczeniu Kremla, które cytuje agencja RIA Novosti. Ponadto Władimir Putin po raz kolejny zaprosił króla Arabii Saudyjskiej do odwiedzenia w dogodnym czasie Rosji.[SN]

Rosja może zagwarantować wdrażanie ewentualnego porozumienia w sprawie zawieszenia działań zbrojnych w Syrii – powiedział specjalny przedstawiciel rosyjskiego prezydenta ds. Bliskiego Wschodu i krajów Afryki, wiceszef MSZ Rosji Michaił Bogdanow. „Jeśli chodzi o nas, to oczywiście tak” – zapewnił Bogdanow, komentując oświadczenie Pentagonu, w którym poinformowano o gotowości Stanów Zjednoczonych do zagwarantowania realizacji zawieszenia broni i o oczekiwaniach względem pozostałych uczestników procesu co do wypełnienia wziętych na siebie zobowiązań. W piątek minął termin realizacji porozumienia z Monachium w sprawie zaprzestania działań zbrojnych w Syrii. W nocy z 11 na 12 lutego ministrowie spraw zagranicznych Międzynarodowej Grupy Wsparcia Syrii uzgodnili, że w ciągu tygodnia zostanie osiągnięte odpowiednie porozumienie w ramach specjalnej grupy roboczej, która po raz pierwszy spotka się w piątek w Genewie.[SN]

Autorstwo: Sputnik [SN], John Moll [ZNZ]

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ]

Kompilacja 8 wiadomości: WolneMedia.net